

Ustalenie przez sąd świadczenia alimentacyjnego uwzględniającego usprawiedliwione potrzeby dziecka jako element ochrony przed wykluczeniem społecznym

Wstęp

Wykluczenie społeczne¹ występuje we wszystkich państwach i społecznościach świata, przy czym w zależności od poziomu rozwoju kraju pojęcie to jest odmiennie definiowane i przejawia się w różnych formach. Antonimem tego pojęcia, które pozwala przybliżyć problematykę ekskluzji społecznej, jest dobrobyt definiowany jako zasobność społeczeństwa, bogactwo czy też wysoka jakość życia. Ograniczenie dobrobytu, będącego jednym z celów, jakie w swoim rozwoju stawiają sobie społeczeństwa, prokuruje pojawienie się wykluczenia społecznego².

Wykluczenie społeczne definiowane jest jako brak możliwości pełnej partycypacji w życiu społecznym. Innymi słowy jest to nieuczestnictwo bądź niezdolność do uczestnictwa w ważnych aspektach życia zbiorowego, społecznego, gospodarczego, politycznego, kulturalnego oraz w normalnych aktywnościach charakterystycznych dla danego społeczeństwa³. Jolanta Blicharz wyróżnia kilka kategorii ekskluzji społecznej, tj. wykluczenie strukturalne (którego podłożem są miejsce zamieszkania, niski poziom kwalifikacji, niski dochód), wykluczenie fizyczne (powodowane starszym wiekiem czy też złym stanem zdrowia), wykluczenie normatywne (związane z przestępczością, alkoholizmem

¹ Jak zauważa A. Belcer, zjawisko wykluczenia społecznego występowało na przestrzeni wieków. „Ludzie, którzy z różnych powodów nie mogli w pełny sposób uczestniczyć w życiu społecznym, istnieli w każdej epoce historycznej. Żebracy, włóczędzy, niewolnicy, ludzie chorzy psychicznie, niepełnosprawni intelektualnie i fizycznie czy armia bezrobotnych charakterystyczna dla epoki przemysłowej – to osoby ubogie, a w dzisiejszych czasach wykluczeni. Nie przypadkiem też ludzie ci mieli bardzo niski status społeczny”. A. Belcer, *Zbędni, odrzuceni i niechciani – wykluczeni!*, [w:] M. Pokrzywa, S. Wilk (red.), *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki*, Rzeszów 2013, s. 10.

² E. Szczygieł, *Oblicza ubóstwa i wykluczenia społecznego w wybranych krajach europejskich*, Rzeszów 2015, s. 13.

³ L. Frąckiewicz, *Wykluczenie społeczne w skali mikro i makroregionalnej*, [w:] L. Frąckiewicz (red.), *Wykluczenie społeczne*, Katowice 2005, s. 6.

i narkomanią), a także wykluczenie prawne (spowodowane nierównym dostępem do instytucji i urządzeń ochrony prawnej)⁴.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na skutki psychologiczne wykluczenia społecznego. U osoby dotkniętej tym negatywnym zjawiskiem może występować utrata poczucia sensu życia, utrata poczucia tożsamości, spadek poczucia własnej wartości i godności, utrata zakorzenienia czy dezintegracja⁵. Brak dobrostanu psychicznego u osoby borykającej się z ekskluzją społeczną pokazuje jak pejoratywnym, a wręcz niebezpiecznym społecznie, zjawiskiem jest wykluczenie.

Często błędnie wykluczenie społeczne utożsamia się z ubóstwem. Mimo iż są to terminy pokrewne, wykluczenie społeczne jest pojęciem szerszym, gdyż oprócz niskich dochodów zwraca też uwagę na inne czynniki powodujące wyłączenie jednostek z funkcjonowania w życiu społecznym. Zależność między ubóstwem a wykluczeniem społecznym może mieć charakter sprzężenia zwrotnego, tzn. ubóstwo może powodować wykluczenie, ale i może być jego skutkiem⁶.

We współczesnym społeczeństwie ubóstwa materialnego, będącego jedną z przyczyn wykluczenia społecznego, nie należy utożsamiać wyłącznie z problemem bezrobocia czy egzystencją na peryferiach społeczeństwa, której podłożem jest patologia. Niskie dochody pracujących jednostek (tzw. *working poor*, czyli pracujący biedni) lub rodzin są przyczyną ich gorszej pozycji w wielu sferach życia⁷. „Często prowadzą do marginalizacji i wykluczenia. Grupy społeczne określane jako biedne nie znajdują się w identycznej sytuacji. Wśród ubogich są tacy, których cechuje tylko niższy poziom życia materialnego (nie na wszystko mogą sobie pozwolić, wybierają tańsze wytwory), ale i tacy, którzy żyją w skrajnej nędzy, poniżej minimum egzystencji”⁸. „O jednostkach, rodzinach i grupach w ramach danej populacji możemy powiedzieć, że żyją w biedzie, kiedy brakuje im zasobów na to, aby móc sobie pozwolić na takie jedzenie, uczestniczyć w takich działaniach oraz mieć takie warunki życia i wygody, jakie są powszechne lub przynajmniej szeroko popierane i uznawane w społeczeństwie, do którego one należą. Ich zasoby są tak

⁴ J. Blicharz, *Wprowadzenie do problematyki wykluczenia społecznego*, [w:] J. Behr, J. Blicharz, *Ochrona prawna przed wykluczeniem społecznym*, Wrocław 2018, s. 17.

⁵ A. Cudo, *Psychologiczne skutki wykluczenia społecznego*, [w:] M. Pokrzywa, S. Wilk (red.), *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2013, s. 123.

⁶ R. Nesterowicz, *Wykluczenie społeczne w dobie kryzysu*, [w:] M. Pokrzywa, S. Wilk (red.), *Wykluczenie społeczne...*, s. 27.

⁷ Na potrzeby niniejszego artykułu autorka ubóstwo będzie utożsamiała z definicją ubóstwa względnego, zgodnie z którym ubóstwo mierzy się przez odniesienie do standardu życia panującego w danym społeczeństwie. Zwolennicy pojęcia względnego ubóstwa twierdzą, że ubóstwo jest określone kulturowo i nie można mierzyć go jednakową miarą deprywacji. Założenie, że ludzkie potrzeby są wszędzie takie same, jest mylne – w rzeczywistości różnią się zarówno w obrębie danego społeczeństwa, jak i w różnych krajach (zob. A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2007, s. 332).

⁸ M. Dziura, *Ubogi w kulturze symulaków*, [w:] M. Pokrzywa, S. Wilk (red.), *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2013, s. 65.

wyrażnie poniżej tych, którymi dysponuje przeciętna jednostka lub rodzina, że w rzeczywistości osoby te są wykluczone z normalnych wzorców życia i zwyczajnych działań”⁹.

Poruszona na łamach niniejszego artykułu problematyka ustalenia przez sąd świadczenia alimentacyjnego uwzględniającego usprawiedliwione potrzeby dziecka, na tle poczynionych rozważań na temat korelacji wykluczenia społecznego a ubóstwa, stanowi element ochrony przed wykluczeniem społecznym w rozumieniu ekonomicznym i wykluczeniem ze sfery edukacji i kultury¹⁰. Dobrobyt finansowy dziecka, tj. stan, w którym nie brak mu zasobów, aby móc zaspokoić swoje potrzeby materialno-bytowe, kulturalne i oświatowe, jest kluczowym czynnikiem chroniącym je przed ekskluzją społeczną.

1. Dziecko jako podmiot zagrożony wykluczeniem społecznym

Z socjologicznego punktu widzenia dziecko jest jednostką ludzką w najwcześniejszej fazie rozwoju, niepowtarzalną, wyjątkową osobą¹¹. „W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwa ujęcia dzieciństwa: przedmiotowe i podmiotowe. W ujęciu przedmiotowym dziecko traktowane jest jako obiekt oddziaływań jednostki, grupy, instytucji. Podstawą ontologiczną takiego ujęcia jest przekonanie badaczy o konieczności podziału świata na świat dorosłych i świat dziecka. Z kolei w ujęciu podmiotowym dziecko jest aktywnym podmiotem, czynnym, jest twórcą własnego świata. U podstaw leży holistyczne przekonanie o jedności świata, który jest światem ludzi”¹². Przepisy prawa międzynarodowego i krajowego ustanawiają natomiast cenzus wieku, kiedy kończy się okres dzieciństwa, a co za tym idzie – kiedy dziecko (w świetle prawa) staje się osobą dorosłą, pełnoletnią. Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.¹³ pod pojęciem dziecka każe rozumieć każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność. Podobnie ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka ustanawia definicję legalną dziecka, którym jest istota ludzka do osiągnięcia pełnoletności¹⁴.

⁹ P. Townsend, *Poverty in the United Kingdom*, Penguin Books, Harmondsworth 1979, s. 31; cyt. za: R. Lister, *Bieda*, Warszawa 2007, s. 35.

¹⁰ Wykluczenie ekonomiczne jest w głównej mierze powiązane z biedą (ubóstwem), natomiast wykluczenie ze sfery edukacji i kultury wiąże się, w przypadku małoletnich, z brakiem dostępu do edukacji i kultury, których przyczyną są deficyty materialne. Wykluczenie ekonomiczne pociąga w tym wypadku za sobą wykluczenie osoby dotkniętej niedostatkiem finansowym z życia kulturalnego czy oświatowego.

¹¹ K. Segiet, *Dziecko i dzieciństwo jako wartość a współczesność*, „Chowanna” 2010, s. 131.

¹² J. Izdebska, *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000, s. 23.

¹³ Dz. U. z 1991 r. poz. 120.

¹⁴ Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 141) w art. 2 ust. 1 stanowi, że w rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Co do zasady dziecko uzyskuje pełnoletność z chwilą ukończenia 18. roku życia.

Wśród grup społecznych szczególnie zagrożonych wykluczeniem wymienia się m.in. dzieci¹⁵. Dzieci stają się podmiotami narażonymi na ekskluzję społeczną, jeżeli w okresie swojego dorastania i rozwoju doświadczą ograniczonych możliwości uczestnictwa w życiu społecznym, a korzystanie z pewnych dóbr i usług dostępnych dla innych będzie znacznie ograniczone¹⁶. Wykluczeniem społecznym, w ocenie A. Adlera, zagrożone są w wyższym stopniu dzieci żyjące w pogorszonych warunkach życia, co wpływa na ich niższe poczucie własnej wartości, kierunki rozwoju, sposób podejmowania działań i budowania planów życiowych, a w konsekwencji na osobowość jednostki¹⁷. Ubóstwo dzieci, mimo że jest przez nie niezawinione, zaliczane jest do czynników potęgujących ryzyko wystąpienia wykluczenia społecznego w tej konkretnej grupie dzieci.

Z przeprowadzonych przez Komisję Europejską badań wynika, że 4,4 mln mieszkańców Unii Europejskiej jest zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Pomiary statystyczne wskazują, że problem ten dotyczy aż w 24,9% dzieci, tj. osób, które nie ukończyły 18. roku życia¹⁸. Statystyki unijne odpowiadają rzeczywistości w naszym kraju. Dzieci w Polsce, jak pokazują najnowsze badania statystyczne, są największą grupą społeczną dotkniętą ubóstwem¹⁹.

Środowisko badaczy, działaczy i polityków zajmujących się problemami dzieci z dużym dystansem przyjmuje opisywanie dziecięcej biedy za pomocą typowych ekonomiczno-społecznych wskaźników i mierników. Punktem odniesienia w przypadku tej grupy społecznej stała się odpowiedź na pytanie, na ile warunki, w jakich żyją dzieci,

¹⁵ Autorka artykułu uważa, że dzieciom można przypisać status grupy społecznej, a co za tym idzie – badać problemy wykluczenia społecznego tej grupy. W tym zakresie podzielić należy pogląd B. Smolińskiej-Theiss, która stwierdza, że „dzieci są coraz mniejszą, ale ciągle istotną częścią społeczeństwa. Charakteryzują je specjalne stosunki wychowawcze i specyficzne relacje wobec dorosłych, oparte zarówno na więziach naturalnych, emocjonalnych, jak na podejmowanych przez dorosłych zadaniach opiekuńczych, socjalizacyjnych i edukacyjnych. Tym, co nadaje grupie dziecięcej spójność, wspólnotowość jest przede wszystkim szczególnie wartość przypisywana dzieciom w kulturze judeochrześcijańskiej i wynikający stąd ich szczególnie status społeczny” (zob. B. Smolińska-Theiss, *Dzieci w Polsce – najbardziej zagrożona grupa społeczna*, „Pedagogika Społeczna” 2016, nr 4(62), s. 79).

¹⁶ A. Wilczyńska, *Młodzież wykluczana. Indywidualne i społeczne czynniki zagrożenia wykluczeniem społecznym*, [w:] A. Wilczyńska (red.), *Młodzież na biegunach życia społecznego*, Warszawa 2014, s. 53–54.

¹⁷ L.C. Todman *et al.*, *Social exclusion indicators for the United States*, „The Journal of Individual Psychology” 2009, vol. 65(4), s. 330.

¹⁸ Commission européenne, *Pauvreté et exclusion sociale*, <https://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=751&langId=fr>, [dostęp: 20.03.2021].

¹⁹ W społecznym odczuciu to przede wszystkim seniorzy (emeryci i renciści) znajdują się w trudnej sytuacji ekonomicznej. Opinia taka utrwalana jest przez media państwowe, które w ramach serwisów informacyjnych eskalują problem biedy tej grupy społecznej, czym uzasadniają słuszność dopłat do leków czy wypłaty tzw. trzynastej emerytury, utrwalając w ten sposób elektorat partii rządzącej. Tymczasem dane statystyczne GUS wyraźnie wskazują, że to przede wszystkim dzieci narażone są na ubóstwo i doświadczają go. W 2019 r. zasięg ubóstwa skrajnego w największym stopniu dotyczył dzieci od 0 do 17. roku życia (4,5%). Zob. GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2019 r.*, 30.06.2020 r., <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/ubostwo-pomoc-spoeczna/zasieg-ubostwa-ekonomicznego-w-polsce-w-2019-roku,14,7.html> [dostęp: 21.03.2021].

odpowiadają ich potrzebom. Przyjęto zatem, iż w przypadku dziecka te podstawowe potrzeby oznaczają m.in. trzy posiłki dziennie, w tym co najmniej jeden zawierający mięso, drób lub ryby (lub ich wegetariański odpowiednik), codziennie świeże owoce i warzywa, dostęp do książek odpowiednich do wieku i poziomu wiedzy dziecka, dostęp do sprzętu do zabawy na powietrzu (rolki, rower), możliwość dostępu do regularnych zajęć rekreacyjnych (pływanie, gra na instrumencie itp.), dostęp do gier edukacyjnych, odpowiednie środki finansowe pozwalające na uczestnictwo w wycieczkach szkolnych i innych wydarzeniach, dostęp do Internetu, nowe ubrania oraz dwie pary należycie dobranego obuwia. Wymienione wskaźniki dotyczą sytuacji dzieci w rozwiniętych i rozwijających się krajach europejskich²⁰. Akcentują one znaczenie odpowiednich warunków ekonomicznych dla rozwoju dziecka, co przekłada się na zdrowie, możliwości edukacyjne i dostęp do kultury.

Dzieci są specjalną grupą społeczną, mającą specjalne potrzeby, a jednocześnie tą, która najbardziej zagrożona jest ubóstwem. Obserwacja życia społecznego pokazuje, iż coraz większa liczba dzieci podlega zjawisku wykluczenia społecznego, czyli nie jest zdolna do pełnego uczestnictwa w życiu kulturalnym, politycznym i gospodarczym. Według zaprezentowanych szacunków co piąte dziecko w Polsce jest zagrożone wykluczeniem społecznym, którego podłożem jest ubóstwo. Dzieci dotknięte niskim statusem ekonomicznym spotykają na swej drodze różnorodne bariery, w tym te ekonomiczne, społeczne, kulturowe, edukacyjne czy psychologiczne²¹. Dziecięca bieda niszczy dobrostan dziecka, a w konsekwencji spycha je na margines społeczeństwa. Panaceum na te problemy powinna być m.in. troska o dobrobyt dziecka, w tym ten finansowy, którego zapewnienie powinno leżeć w gestii rodziców, ale także państwa i jego organów.

2. Rola sądu w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu dzieci

Zdaniem badaczy zajmujących się problematyką ekskluzji społecznej zjawisko to powinno być postrzegane jako proces, gdzie początkiem jest zdarzenie, które powoduje pogorszenie się sytuacji życiowej jednostki i jednocześnie zapoczątkowuje szereg zdarzeń, które negatywnie oddziałują na wiele obszarów życia²².

W przypadku podejmowanej problematyki zdarzeniem, które może powodować pogorszenie sytuacji materialnej dzieci i prowadzić do wykluczenia społecznego, jest

²⁰ B. Smolińska-Theiss, *op. cit.*, s. 87–88.

²¹ A. Belcer, *Zbędni, odrzuceni...*, s. 16.

²² I. Bał, *Marginalizacja i wykluczenie społeczne jako bariera rozwoju regionalnego*, [w:] G. Ślusarz (red.), *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Determinanty rozwoju regionalnego w kontekście procesów globalizacji*, z. 28, Rzeszów 2012, s. 253.

sytuacja formalnego rozpadu rodziny²³. W rodzinie zdeorganizowanej²⁴ gospodarstwo domowe ulega rozpadowi, co ma niewątpliwie wpływ na sytuację materialną rodziny. Z punktu widzenia interesów rodziny, a szczególnie wychowujących się w niej dzieci, powinno dążyć się do utrzymania takiego poziomu życia dziecka, jaki był mu zapewniony przed jej rozpadem. Materialnemu zabezpieczeniu dziecka w takiej sytuacji powinny służyć alimenty zasądzone przez sąd powszechny od rodzica, który z dzieckiem nie będzie zamieszkiwał na co dzień, a w konsekwencji – sprawował nad nim bieżącej pieczy i alimentował osobistymi staraniami²⁵.

Zakres świadczeń alimentacyjnych, jak stanowi art. 135 § 1 k.r.o., zależy od usprawiedliwionych potrzeb dziecka, czyli osoby uprawnionej do alimentów. Doktryna prawa rodzinnego wskazuje, że potrzeby usprawiedliwione to takie, których zaspokojenie pozwala uprawnionemu żyć w warunkach odpowiadających jego wiekowi, stanowi zdrowia, wykształceniu²⁶. Właściwe określenie postaci świadczeń alimentacyjnych jest ważne dla uprawnionego dziecka. Chodzi o to, aby stanowiły one dla niego efektywny środek zaspokajania jego potrzeb w zakresie utrzymania i wychowania oraz zabezpieczają jego interesy²⁷, a w konsekwencji chroniły je przed niedostatkiem i wykluczeniem społecznym. W tym wypadku zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka wyznacza przede wszystkim dyrektywa zaspokajania przez rodziców potrzeb ekonomicznych zgodnie z zasadą równej stopy życiowej.

²³ Jak wynika z ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359, dalej: k.r.o.), w sytuacji rozpadu rodziny sąd powszechny rozstrzyga o obowiązku alimentacyjnym rodziców dziecka. W wyroku orzekającym rozwód sąd obligatoryjnie rozstrzyga m.in., w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka (art. 58 § 1 k.r.o.). W przypadku rodzin, w których związek rodziców dziecka nie został sformalizowany zawarciem małżeństwa, alimenty ustalane są przez sąd w wyroku wydanym na skutek powództwa wytoczonego przez dziecko rodzicom, który powinien przyczyniać się do jego materialnej alimentacji, a nie czyni tego dobrowolnie (art. 133 § 1 k.r.o.).

²⁴ Rodziny zdeorganizowane to takie, w których występują obiektywne wskaźniki zaburzenia struktury. Znajdą się tutaj rodziny niepełne, czyli takie, w których dzieci wychowywane są przez jedno z rodziców (ojca lub matkę). Zaburzenie struktury mogło powstać na skutek m.in. rozbicia rodziny poprzez rozwód, a więc jest to rozpad rodziny prawnie usankcjonowany oraz w sposób nieformalny poprzez spontaniczną separację rodziców (pozostających w związku małżeńskim lub partnerskim). Zob. M. Jodłowska, *Obraz rodziny w opiniach dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Komunikat z badań*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 1999, t. XI, s. 184.

²⁵ Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego. W takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (art. 133 § 2 k.r.o.).

²⁶ M. Andrzejewski, *Art. 135 Zakres obowiązku alimentacyjnego, formy jego realizacji i relacja pomiędzy alimentacją a prawem socjalnym*, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. II, teza 3, 2013, el./LEX.

²⁷ W. Stojanowska, *Komentarz do art. 135 k.r.o.*, [w:] M. Kosek, W. Stojanowska, *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładnia. Komentarz*, LexisNexis 2011, el./LEX.

Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale podjętej całą izbą tego sądu – Izbą Cywilną i Administracyjną – rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego²⁸.

Chociaż enumeratywne wyliczenie usprawiedliwionych potrzeb dziecka nie jest możliwe, z przyczyn omówionych w przywołanej uchwale, to należy zauważyć, że art. 96 § 1 k.r.o.²⁹ wyznacza zakres potrzeb dziecka, które powinny być zaspokojone przez rodziców. Ustawodawca zaliczył do nich zapewnienie dziecku środków do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku³⁰.

Analizując katalog potrzeb dziecka z art. 96 § 1 k.r.o. i rozwijające go przykłady, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w dużej mierze pokrywa się on ze wskaźnikami dotyczącymi ustalenia sytuacji życiowej dzieci w rozwiniętych i rozwijających się krajach europejskich pod kątem ich ubóstwa. Usprawiedliwione potrzeby dziecka, które powinny być zabezpieczone w drodze przyznanego mu świadczenia alimentacyjnego, w oparciu o katalog jego podstawowych potrzeb, których spełnienie lub nie sprawia, że możemy mówić o ubóstwie dzieci, można sprowadzić do wspólnego mianownika. Mowa tu bowiem o konieczności zaspokojenia potrzeb ubraniowych, żywieniowych, edukacyjnych, w zakresie rekreacji i zabawy, uczestniczenia w życiu grupy rówieśniczej. Akcentują one znaczenie nie tylko odpowiednich warunków ekonomicznych dla rozwoju dziecka, ale również tych mających wpływ na jego zdrowie, możliwości edukacyjne i dostęp do kultury.

²⁸ Zob. uchwała Sądu Najwyższego, z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, LEX nr 3342.

²⁹ Rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.

³⁰ Z. Krzemiński, *Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Alimenty i ojcostwo. Komentarz*, wyd. III, Oficyna 2008, el./LEX.

W nauce i orzecznictwie prawa rodzinnego przyjmuje się, że dziecko, które nie może zaspokoić w pełni swoich usprawiedliwionych potrzeb, popada w niedostatek³¹. Brak zaspokojenia dwóch lub większej liczby elementów składających się na desygnat nazwy usprawiedliwionych potrzeb sprawia, że mamy do czynienia z deprywacją potrzeb dziecka i jego ubóstwem³². W tym kontekście rola sądu w określeniu wysokości świadczenia alimentacyjnego, które pozwoli na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dziecka, jawi się jako element ochrony przed jego wykluczeniem społecznym, do którego może doprowadzić ubóstwo uprawnionego. Żeby sprostać temu zadaniu, sąd powszechny powinien zbadać, w drodze postępowania dowodowego, sytuację dziecka, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne, w których funkcjonuje oraz mieć na uwadze cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego, w szczególności ten mający za przedmiot ochronę dziecka przed niedostatkiem. Precyzyjne i skrupulatne ustalenia w tym zakresie pozwolą sądowi na wskazanie konkretnych desygnatów, które będą składać się na usprawiedliwione potrzeby danego dziecka. Fakt, że nie ma sprecyzowanego katalogu usprawiedliwionych potrzeb dziecka, sprawia, że każdą sprawę sąd powinien rozstrzygać indywidualnie. Nie ma bowiem matrycy, którą można przyłożyć w tego typu sprawach. Usprawiedliwione potrzeby podyktowane są indywidualnymi potrzebami dziecka, jego możliwościami poznawczo-edukacyjnymi, a na ich zakres wpływ ma sytuacja ekonomiczno-społeczna w rodzinie, w której przyszło mu żyć. Dopiero prawidłowe ustalenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka może stanowić asumpt do określenia wysokości świadczenia pieniężnego – alimentów, które będą służyć ich zaspokojeniu.

3. Zakończenie

Ubóstwo nie jest synonimem wykluczenia społecznego, ale jest niewątpliwie czynnikiem społecznym, który może do niego prowadzić. Ubóstwo w głównej mierze utożsamiane jest z brakami materialnymi, które prowadzą do marginalizacji i wykluczenia. Ma ono wiele twarzy. Poza ubóstwem absolutnym, które definiowane jest jako niemożność zaspokojenia minimalnych biologicznych potrzeb organizmu, wyróżnia się ubóstwo względne, ujawniające dysproporcje między poziomem życia różnych grup społecznych.

W Polsce, ale także jak pokazują badania prowadzone przez Komisję Europejską w Unii Europejskiej, bieda ma twarz dziecka. Dzieci to najliczniejsza grupa społeczna dotknięta tym negatywnym zjawiskiem. Wskaźniki, które pozwalają stwierdzić, czy

³¹ Zob. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 7 lutego 2014 r., IV Ca 34/14, LEX nr 1609910. W socjologii ubóstwo, bieda, niedostatek, nędza, minimum egzystencjalne, socjalne to słowa często używane zamiennie. Wszystkie one wskazują na braki o charakterze materialnym. Zob. M. Dziura, *op. cit.*, s. 65.

³² B. Smolińska-Theiss, *op. cit.*, s. 88.

dane dziecko zamieszkujące jeden z krajów rozwiniętych lub rozwijających się jest dotknięte niedostatkiem, z całą pewnością nie odnoszą się do pojęcia ubóstwa absolutnego. W tym kontekście ubóstwo należy postrzegać przez pryzmat konkretnego kontekstu kulturowego, społecznego i historycznego.

Brak zaspokojenia potrzeb biologicznych organizmu, m.in. w zakresie żywienia, to tylko jeden z indykatorów pomiaru dziecięcej biedy. Równie istotnymi kryteriami są te dotyczące możliwości zaspokojenia potrzeb w zakresie odpowiedniego ubioru (ubrania sezonowe i obuwie), dostępu do kultury, spędzania czasu z rówieśnikami, edukacji pozaszkolnej czy dostępu do Internetu. Przeszkody napotykane w tym aspekcie, a podyktowane niedostatkiem materialnym, prowadzą do marginalizacji i wykluczenia społecznego dzieci.

Rozpad środowiska rodzinnego dziecka czy to na skutek rozwodu, czy formalnej separacji rodziców może powodować pogorszenie sytuacji materialnej rodziny, co dotyka także w sposób bezpośredni dziecko. Orzeczenie sądu powszechnego, w sytuacji kiedy jest on zobligowany do ustalenia wysokości świadczenia alimentacyjnego rodzica na rzecz dziecka, powinno zabezpieczać je przed ubóstwem rozumianym jako niemożność zaspokojenia dwóch lub większej liczby usprawiedliwionych potrzeb dziecka. W zakresie podejmowanego rozstrzygnięcia sąd powinien kierować się konkretną sytuacją dziecka i warunkami społecznymi i ekonomicznymi, w których wzrastało.

Niewłaściwe, niedostosowane do usprawiedliwionych potrzeb dziecka świadczenie alimentacyjne może spowodować niedostatek dziecka i jego wykluczenie społeczne. Konsekwencje ekskluzji społecznej, której może doświadczyć dziecko, jak poczucie braku własnej wartości, bycia gorszym, niechcianym, zaniżone aspiracje, brak perspektyw i planów życiowych, to realny bagaż doświadczeń i przeżyć, z którym mały człowiek dotknięty wykluczeniem wejdzie w dorosłe życie. „Ubóstwo dzieci i młodzieży to nie tylko dzieciństwo i dorastanie w biedzie, ale i zagrożone ubóstwem dorosłe życie. To także niebezpieczeństwo międzypokoleniowego przekazywania warunków wykluczających jednostki i całe rodziny z różnych form uczestnictwa w życiu zbiorowym”³³.

Ustalenie przez sąd świadczenia alimentacyjnego uwzględniającego usprawiedliwione potrzeby dziecka powinno być traktowane jako element ochrony przed wykluczeniem społecznym. Warunkiem skuteczności funkcjonowania tego środka prawnego jest z jednej strony skrupulatne ustalenie przez sąd usprawiedliwionych potrzeb danego dziecka i zasądzenie stosownego do ich zakresu świadczenia alimentacyjnego, ale także uwrażliwienie społeczeństwa na dziecięcą biedę i jej skutki w postaci ekskluzji tej grupy społecznej.

³³ E. Tarkowska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży*, Warszawa 2007, s. 8.